

Portal Województwa Lubuskiego



Z Gorzowa do Berlina pojedziemy bez przesiadek

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -7 października 2015 godz. 14:09

- Mamy potwierdzenie od prezesa Przewozów Regionalnych, że spółka jest gotowa do zrealizowania połączenia bezpośredniego Gorzów-Berlin - ogłosiła 6 października br. podczas konferencji prasowej marszałek Elżbieta Anna Polak. Dodatkowo zarząd województwa podjął decyzję o dofinansowaniu połączenia w roku 2016 kwotą 400 tys. zł. To wiadomość, na którą z pewnością czekali wszyscy mieszkańcy północnej części województwa. Bez przesiadek do Berlina będzie można pojechać już w następnym roku.

Obecnie na trasie Gorzów – Berlin, z przesiadką w Kostrzynie nad Odrą realizowanych jest 9 połączeń. - W drodze kompromisu ustaliliśmy, że na początek jedno z tych połączeń będzie bezpośrednie. Będzie nas to trochę kosztowało. Dlatego zarząd podjął dziś decyzję o przeznaczeniu 400 tys. zł w ramach budżetu na 2016 rok na dofinansowanie umowy, która jest realizowana w trakcie roku. Mamy umowę z przewozami regionalnymi, więc jest taka możliwość – wyjaśniła marszałek. Podkreślała także, że zrealizowanie tych połączeń z innym przewoźnikiem byłoby trudne, a wręcz niemożliwe do przeprowadzenia w takim tempie z powodu ograniczeń wynikających z prawa zamówień publicznych. - Oferta Przewozów Regionalnych jest bardzo konkurencyjna - dużo tańsza. Myślę, że jeżeli będzie duże natężenie ruchu i będą takie potrzeby, tych połączeń będzie więcej – dodała marszałek. Podkreślała także, że decyzja zarządu była podyktowana przede wszystkim zainteresowaniem społecznym. Mowa o petycji z podpisami mieszkańców Gorzowa, którą na ręce marszałek złożył radny Władysław Komarnicki. - Uznałam, że takiej inicjatywy obywatelskiej nie można zbagatelizować – wyjaśniła Elżbieta Anna Polak.

Bezpośrednie połączenia transgraniczne będą realizowane od początku 2016 roku. Będzie to możliwe także dzięki decyzji zarządu województwa sprzed kilku lat o

zakupie szynobusów z homologacją transgraniczną. (Certyfikaty zostaną dostarczone do końca roku, co określa umowa). Decyzję zarządu poprzedziła pozytywna opinia komisji budżetu i finansów oraz gospodarki Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Z takiego obrotu spraw cieszył się Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Władysław Komarnicki. - Kilka miesięcy temu ujął mnie młody człowiek - Tomasz Drozd, który przyszedł do mnie z tymi podpisami. Chciałbym podziękować za to zrozumienie. Dziękuję także radnym zasiadającym w komisjach budżetu i finansów oraz gospodarki, że jesteśmy zgodni w tej kwestii - mówił.

Wtórował mu przewodniczący komisji budżetu i finansów radny Mirosław Marcinkiewicz. - Dla nas jest to sprawa niezwykle istotna, choć to tylko jedno połączenie. Od czegoś trzeba zacząć. Jeżeli będą one tak dobrze funkcjonowały jak w tej chwili to będzie tych połączeń więcej - tłumaczył. Z kolei przewodniczący sejmikowej komisji gospodarki Wacław Maciuszonek podkreślał, że decyzja w tej sprawie była jednomyślna. - Tą decyzją pokazujemy, że nieważne czy to jest północ czy południe województwa ten temat musi być załatwiony - wyjaśnił.

Podczas konferencji prasowej marszałek Elżbieta Anna Polak zapewniła także, że samorząd województwa prowadzi rozmowy w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju w celu uruchomienia połączeń międzynarodowych, które funkcjonowały jeszcze kilka lat temu. Temat transgranicznych połączeń kolejowych poruszony zostanie także podczas najbliższej Sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego 12 października.

Zobacz prezentację: [Rozwój transgranicznych przewozów kolejowych w kierunku Berlina i Brandenburgii z punktu widzenia Województwa Lubuskiego](#)